

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wojciechowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Szczepanec

SSN Krzysztof Wiak

w sprawie z protestu P. B.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na 15 października 2023 r.,

przy udziale Prokuratora Generalnego oraz Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 12 grudnia 2023 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

[JW]

UZASADNIENIE

W dniu 25 października 2023 r. P.B. (dalej jako „wnoszący protest”) złożył do Sądu Najwyższego protest wyborczy wnosząc o unieważnienie wyborów do Sejmu i Senatu z uwagi na naruszenie przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

W uzasadnieniu wnoszący protest podniósł w pierwszej kolejności, że doszło do złamania ciszy wyborczej poprzez publikację sondażowych wyników wyborów w czasie gdy jeszcze trwało głosowanie. Podkreślił, że PKW zaniechała

przedłużenia ciszy wyborczej, choć już od godzin południowych w przestrzeni publicznej pojawiały się informacje o dużej frekwencji oraz długich kolejkach do komisji wyborczych. Tego rodzaju zaniechanie miało wpływ na wynik wyborów, albowiem wpływało na decyzję wyborców odnośnie oddania głosu na określone ugrupowanie polityczne, co z kolei miało wpływ na wynik wyborów, bowiem sondaże są jednym z mocniej oddziałujących bodźców na preferencje wyborcze niezdecydowanych obywateli. Nie ma przy tym znaczenia, że ogłoszenie sondażowych wyników miało miejsce po formalnym upływie wyznaczonych godzin głosowania, bowiem kodeks wyborczy stanowi o „zakończeniu głosowania”, a nie ulega wątpliwości, że głosowanie nie zakończyło się o godzinie 21:00. W dalszej kolejności wnoszący protest wyraził obawę o możliwość kilkukrotnego głosowania przez wyborców głosujących na podstawie zaświadczeń o prawie do głosowania oraz wskazał na możliwość prowadzenia agitacji wśród osób oczekujących w kolejkach do lokali wyborczych przez osoby kandydujące, które częstowały oczekujących wyborców gorącymi napojami (powołując się przy tym na informacje z mediów społecznościowych).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 82 § 1 Ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2022, poz. 1277 ze zm., dalej: „k.wyb.”), protest przeciwko ważności wyborów może być wniesiony do Sądu Najwyższego z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdz. XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Stosownie do art. 241 § 3 k.wyb., wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Zgodnie z art. 243 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniający warunków

określonych w art. 241 k.wyb. Z mocy art. 258 k.wyb. ww. przepisy znajdują zastosowanie również do protestu przeciwko ważności wyborów do Senatu.

Oceniając protest wyborczy wniesiony w niniejszej sprawie, Sąd Najwyższy stwierdza, że wnoszący protesty nie sformułował w sposób skuteczny zarzutów, nawiązujących do określonych w art. 82 § 1 k.wyb. podstaw ich wniesienia. Podniesione zarzuty nie czynią zadość warunkom konstrukcyjnym protestu przewidzianym w obu punktach art. 82 § 1 k.wyb. W proteście nie wskazano bowiem zarzutów dotyczących naruszenia własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu wnoszącego protest. Wszystkie zarzuty zostały sformułowane w sposób ogólny i abstrakcyjny – nie odnoszą się do konkretnego zdarzenia, którego wnoszący protest był świadkiem. Twierdzenia wnoszącego protest są oparte na informacjach zasłyszanych, przybierających formę domniemań i przypuszczeń.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się natomiast, że osoba wnosząca protest nie może skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym, odnoszących się do ogólnie pojętych wydarzeń w kraju lub za granicą, o których protestujący jedynie słyszał. Przyjęty w Kodeksie wyborczym model protestów wyborczych polega bowiem na sprawowaniu przez Sąd Najwyższy indywidualno-konkretniej kontroli ważności wyborów. Brak natomiast podstaw prawnych do prowadzenia w tym zakresie kontroli abstrakcyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 listopada 2019 r., I NSW 235/19).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy, działając na podstawie art. 243 § 1 k.wyb. i w związku z art. 258 k.wyb., postanowił jak w sentencji.

[ms]

[ał]

